

Morawiecki wzywa Norwegów do podzielenia się zyskami z surowców

23 maja 2022

Premier Mateusz Morawiecki zarzucił Norwegii „pośrednie żerowanie” na wywołanej przez Rosję wojnie na Ukrainie. Wezwał więc zwłaszcza młodych Polaków, aby pisali do swoich znajomych Norwegów i przekonywali ich do podzielenia się zyskami ze sprzedaży ropy naftowej oraz gazu ziemnego.[A]

W sobotę szef rządu uczestniczył w forum dyskusyjnym w ramach Ogólnopolskiego Kongresu Dialogu Młodzieżowego. Podczas sesji pytań i odpowiedzi mówił między innymi o Norwegii, która jako „małe pięciomilionowe państwo” ma osiągnąć w tym roku rekordowe zyski.[A]

Zdaniem Morawieckiego mają one przekroczyć blisko sto miliardów, bo Norwegia „pośrednio żeruje” na wojnie wywołanej przez rosyjskiego prezydenta Władimira Putina. Tym samym zwiększa swoje dochody z eksportu ropy naftowej i gazu ziemnego. Właśnie dlatego premier zaapelował do młodych ludzi, aby „pisali do swoich przyjaciół w Norwegii” i apelowali o podzielenie się przez Norwację zyskami ze sprzedaży surowców energetycznych. Dodał przy tej okazji, że działania Norwegów nie są „normalne” i „sprawiedliwe”. [A]

Do słów Morawieckiego odnieśli się norwescy politycy. Sekretarz stanu Ministerstwa Spraw Zagranicznych Eivind Vad Petersson, odpowiadając na pytania norweskiego portalu VG, zwrócił uwagę, że: „Choć w wyniku wojny w Ukrainie rzeczywiście wzrosły dochody Norwegii z ropy naftowej, to wartość funduszu, którym pieniędzmi zarządza i dysponuje, spadła o około 550 mld koron norweskich od nowego roku, częściowo z powodu spadków na giełdzie” – wskazał. Wiceszef

norweskiej dyplomacji powiedział także, że „norweska gospodarka i konsumenci odczują wzrost cen energii elektrycznej i benzyny”. Podkreślił także, że “Norwegia znacząco przyczyniła się do wsparcia Ukrainy, a w przyszłości zrobi znacznie więcej”.[MN]

Z kolei Berit Lindeman, odpowiedzialna za prace Komitetu Helsińskiego na rzecz praw człowieka w Europie, w rozmowie z VG stwierdziła, że „Norwegię stać na przyjęcie uchodźców, możemy pochwalić się dodatkowymi dochodami w wyniku wojny, jest wiele krajów, które nie mogą”. Dodała również, że „Polska ma rację i jako sąsiad Ukrainy ma pewne moralne prawo do komentowania sytuacji”.[MN]

Autorstwo: MM [A], Dariusz Kłoch [MN]

Na podstawie: Dziennik.pl [A], PolsatNews.pl [A], „Do Rzeczy” [MN]

Źródła: [Autonom.pl](https://autonom.pl) [A], [MediaNarodowe.com](https://media.narodowe.com) [MN]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net